

EGALA



Raport Stowarzyszenia Egala za 2025 rok

Pomoc humanitarna na granicy
polsko-białoruskiej oraz
wsparcie caseworkingowe i integracyjne

Spis treści:

1. Wstęp	3
2. Sytuacja na granicy	4
2.1 Oś czasu kryzysu humanitarnego	6
3. Działania programowe	7
3.1 Pomoc humanitarna	7
3.2 Caseworking i wsparcie integracyjne	14
3.2.1 Szpital	16
3.2.2 Mieszkanie treningowe	20
3.2.3 Ośrodek otwarty	24
3.2.4 Lekcje języka polskiego	29
3.2.5 Piecza zastępcza	30
3.3 Rzecznictwo i komunikacja	33
4. Partnerstwa strategiczne i operacyjne	35
5. Rozwój organizacji	37
6. Darczyńcy i wsparcie finansowe	38

1. Wstęp

Jako Stowarzyszenie Egala działamy od 10 grudnia 2021 roku w Białymstoku, w odpowiedzi na kryzys humanitarny na granicy polsko-białoruskiej. Od tamtej pory nieprzerwanie jesteśmy obecni tam, gdzie ludzie doświadczają przemocy, wyczerpania i skrajnej niepewności. Uważamy, że każdy człowiek zasługuje na pomoc, wsparcie i szacunek, niezależnie od przyczyn migracji. Nie zgadzamy się na przemoc, dyskryminację i marginalizację. Tworzymy bezpieczną przestrzeń opartą na szacunku, towarzysząc osobom w drodze, reagując i organizując niezbędne wsparcie.

Rok 2025 był już czwartym rokiem aktywnych działań Stowarzyszenia Egala w kontekście trwającego kryzysu humanitarnego na granicy polsko-białoruskiej. Zapewnialiśmy pomoc humanitarną i pierwszą pomoc przedmedyczną w terenie, wspieraliśmy osoby migrujące w kontaktach ze służbami i instytucjami oraz organizowaliśmy pomoc prawną, psychologiczną i rzeczową. Prowadziliśmy nieprzerwanie działania caseworkingowe i integracyjne – wspieraliśmy osoby przebywające w otwartym ośrodku dla cudzoziemców w Białymstoku oraz zapewnialiśmy osobom chcącym się osiedlić w Polsce możliwość nauki języka polskiego. Byliśmy również obecni w szpitalu w Hajnówce, wspierając pacjentów trafiających tam z obszaru przygranicznego. Kontynuowaliśmy także program mieszkaniowy (mieszkanie treningowe działające w Białymstoku od jesieni 2024 roku), który umożliwiał mężczyznom opuszczającym ośrodki adaptację w nowym środowisku oraz bezpieczniejsze przejście pierwszego etapu samodzielnego życia w Polsce. Nasze działania obejmowały również aktywność rzeczniczą na rzecz poszanowania praw osób z doświadczeniem migracji. W 2025 roku zrealizowaliśmy również warsztaty psychospołeczne dla dzieci polskich i z doświadczeniem uchodźczym, przebywających w pieczy zastępczej na terenie województwa podlaskiego.

Niniejszy raport podsumowuje naszą pracę w minionym roku. Przedstawiamy w nim dane i doświadczenia, które pokazują skalę potrzeb oraz nasze niezmiennie zaangażowanie na rzecz ochrony praw człowieka i poszanowania godności każdej osoby, z którą się spotykamy.

2. Sytuacja na granicy



W 2025 roku sytuacja osób przekraczających granicę uległa pogorszeniu. Władze konsekwentnie utrudniały niesienie pomocy humanitarnej. Decyzje polityczne podjęte w 2025 roku wzbudzały poważne obawy organizacji zajmujących się prawami człowieka, które działają w rejonie przygranicznym. Liczne protesty, konferencje i inicjatywy mające na celu nagłośnienie sytuacji i skłonienie rządu do zmiany stanowiska nie przyniosły rezultatów – władze pozostawały obojętne na rekomendacje oraz oddolne apele.

Poniżej przedstawiamy najważniejsze wydarzenia z 2025 roku, które miały negatywny wpływ na sytuację uchodźców oraz na działania sektora humanitarnego.

Czasowe terytorialne zawieszenie prawa do wnioskowania o ochronę międzynarodową

26.03.2025 – podpis Prezydenta pod nowelizacją ustawy

Prezydent Andrzej Duda podpisał ustawę z 21 lutego 2025 r. nowelizującą ustawę o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium RP. Nowelizacja wprowadziła możliwość czasowego i terytorialnego zawieszenia prawa do składania wniosków o ochronę międzynarodową.

27.03.2025 – pierwsze rozporządzenie Rady Ministrów

Rada Ministrów uchwaliła rozporządzenie wprowadzające czasowe terytorialne zawieszenie prawa do wnioskowania o ochronę międzynarodową na okres 60 dni. Był to pierwszy akt wykonawczy wykorzystujący nowe uprawnienie ustawowe. Regulacja objęła określony obszar przygraniczny. Od tego czasu rozporządzenie jest przedłużane co 60 dni. Tym samym rozwiązanie wprowadzone jako nadzwyczajne i krótkoterminowe funkcjonuje w praktyce w sposób ciągły.

Procesy sądowe i kryminalizacja pomocy humanitarnej

08.09.2025 – uniewinnienie wszystkich osób z grupy H5

Sąd Rejonowy w Bielsku Podlaskim (wydział karny zamiejscowy w Hajnówce) uznał za niewinne wszystkie osoby z tzw. „Piątki z Hajnówki”, oskarżone o niesienie pomocy humanitarnej. Wyrok wzmocnił argumentację, że udzielanie pomocy osobom w kryzysie humanitarnym nie może być traktowane jako przestępstwo. Na początku 2026 roku prokuratura wniosła apelację.



26.09.2025 – uniewinnienie Bartka przez Sąd Rejonowy w Białymstoku

W Sądzie Rejonowym w Białymstoku zapadł wyrok uniewinniający w sprawie wolontariusza Bartka. Mężczyzna był oskarżony o popełnienie przestępstwa z art. 224 § 2 Kodeksu karnego. Prokuratura twierdziła, że Bartek usiłował wywierać wpływ na działania funkcjonariuszy Straży Granicznej – w momencie kiedy, jako pełnomocnik, próbował uzyskać jakiegokolwiek informacje na temat wywiezionego do Białorusi obywatela Somalii. Wyrok uprawomocnił się w styczniu 2026 roku.

Zmiany w zakresie umieszczania małoletnich bez opieki w ośrodkach strzeżonych

Jesienią przeprowadzono zmianę art. 88a ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium RP, umożliwiającą umieszczenie w strzeżonym ośrodku dla cudzoziemców małoletniego bez opieki, który złożył wniosek o ochronę międzynarodową w RP. Jest to odejście od dotychczasowych regulacji, które bezwzględnie taką możliwość wykluczały (przepisy weszły w życie 1.01.2026 r.). Sam tryb wprowadzenia zmiany budził kontrowersje. Zmiana ta nie była przewidziana w rządowym projekcie przedstawionym Sejmowi 6 sierpnia 2025 r. Zaproponowano ją dopiero w formie poprawek po pierwszym czytaniu w komisji 7 października 2025 r., w związku z czym nie została poddana konsultacjom publicznym ani procesowi opiniowania.

2.1 Oś czasu kryzysu humanitarnego

26.09.2025 – uniewinnienie wolontariusza Bartka (wyrok już się uprawomocnił)
08.09.2025 – uniewinnienie Piątki z Hajnówki (złożono później apelację)
03–04.2025 – odnajdywanie ciał osób, które utonęły w rzece Bug
27.03.2025 – zawieszenie prawa do złożenia wniosku o ochronę międzynarodową na granicy z Białorusią (obowiązuje nieprzerwanie do tej pory)

2025

2024

14.08.2024 – ustawa zwalniająca mundurowych z odpowiedzialności karnej w przypadku przekroczenia uprawnień dot. użycia środków przymusu bezpośredniego lub broni palnej
13.06.2024 – wprowadzenie nowej strefy buforowej na granicy (obowiązuje nieprzerwanie do tej pory)
06.06.2024 – zgon żołnierza ranionego nożem na granicy
05.2024 – akt oskarżenia przeciwko pięciu osobom udzielającym pomocy humanitarnej na granicy

13.12.2023 – zaprzysiężenie rządu Donalda Tuska
03.11.2023 – postrzelenie mężczyzny z Syrii w plecy przez żołnierza
07.2023 – rozłożenie nowej warstwy concertyny na ziemi wzdłuż zapory
15.06.2023 – uruchomienie bariery elektronicznej na części granicy

2023

2022

01.07.2022 – wprowadzenie zakazu przebywania w odległości 200 m od linii granicy państwowej
06.2022 – zakończenie budowy muru granicznego na odcinku 186 km
02–03.2022 – wywiezienie na granicę przez służby białoruskie dużej grupy ludzi (w tym wielu rodzin kurdyjskich), które zimę spędziły w magazynie w okolicach wsi Bruzgi

12.2021 – rozłożenie zwojów concertyny wzdłuż rzeki Bug
01.12.2021 – wprowadzenie tymczasowego zakazu przebywania w strefie przygranicznej (obejmującego 183 miejscowości na terenie województw podlaskiego i lubelskiego), przedłużone później do 30 czerwca 2022 r.
08.11.2021 – wydarzenia w Kuźnicy: zgromadzenie przez służby białoruskie około 3000 osób w pobliżu granicy i zmuszenie ich do forsowania granicy
26.10.2021 – wejście w życie "ustawy wywózkowej"
02.09.2021 – wprowadzenie stanu wyjątkowego na terenie 115 miejscowości w województwie podlaskim i 68 miejscowości w województwie lubelskim
20.08.2021 – wejście w życie rozporządzenia dającego pozorną podstawę do pushbacków (tzw. "rozporządzenie Wąsika")
25.08.2021 – rozpoczęcie budowy 2,5 metrowego płotu na granicy uzupełnionego od strony wschodniej o rozkładane pod nim zwoje concertyny
08.2021 – uwięzienie grupy migrantów na linii granicy w okolicy wsi Usnarz Górny
wiosna/lato 2021 – wzrost liczby osób przekraczających tzw. zieloną granicę pomiędzy Białorusią a Polską

2021

3. Działania programowe



3.1 Pomoc humanitarna

W 2025 roku osoby migranckie i uchodźcze nadal podejmowały próby przekraczania granicy polsko-białoruskiej, pomimo rozbudowanej infrastruktury granicznej, zwiększonej liczby patroli oraz utrzymującej się polityki pushbacków. Przemoc po obu stronach granicy była powszechnie relacjonowanym doświadczeniem osób, z którymi się spotykaliśmy. Osoby te opowiadały o pobiciach, użyciu gazu, pogryzieniach przez psy oraz niszczeniu rzeczy osobistych, w tym telefonów. W części przypadków osoby wymagały pilnej interwencji medycznej, jednak wezwanie karetki wiązało się z ryzykiem dalszych konsekwencji, w tym możliwością pushbacku. Z tego względu decyzje o wezwaniu pogotowia podejmowaliśmy wyłącznie w sytuacjach bezpośredniego zagrożenia zdrowia lub życia.

W odpowiedzi na sytuację na granicy z Białorusią polskie władze wprowadziły w marcu 2025 roku ustawę zawieszającą możliwość składania wniosków o ochronę międzynarodową (tzw. zawieszenie prawa do azylu), co oznaczało czasowe ograniczenie dostępu do procedur azylowych bezpośrednio przy granicy. Decyzja ta dodatkowo zwiększyła **ryzyko pushbacków** oraz ograniczyła możliwość legalnego ubiegania się o ochronę dla osób realnie potrzebujących jej w Polsce. Zawieszenie to było wielokrotnie przedłużane w ciągu roku i utrzymywało się do końca 2025 roku.

Osoby, do których docieraliśmy z pomocą, bardzo często pozostawały przez dłuższy czas w pasie granicznym („sistiemie”) — nierzadko ponad 48 godzin, bez dostępu do żywności, wody i bezpiecznego schronienia. Długotrwałe przebywanie w lesie w takich warunkach może prowadzić i często prowadziło do **skrajnego wyczerpania fizycznego i psychicznego**, odwodnienia, pogorszenia stanu zdrowia oraz zwiększonego ryzyka poważnych powikłań. Utrzymujące się ciężkie warunki na granicy stwarzały również bezpośrednie **zagrożenie życia**. W 2025 roku docierały do nas relacje osób zmuszanych do przekraczania rzeki Bug oraz informacje o przypadkach utonięć. Pokazuje to, że osoby w drodze narażone są nie tylko na przemoc i wyczerpanie, ale także na śmiertelne zagrożenia wynikające z warunków terenowych oraz braku bezpiecznych dróg migracji.

Nasz zespół docierał do osób przebywających w lesie w stanie wyczerpania fizycznego i psychicznego. Udzielaliśmy pomocy humanitarnej, w tym podstawowej pomocy przedmedycznej i psychospołecznej, a także przekazywaliśmy żywność, wodę i odzież. Pomoc psychospołeczna obejmowała w szczególności udzielanie wsparcia emocjonalnego, rozmowę, pomoc w obniżeniu poziomu stresu. Udzielaliśmy także **informacji o sytuacji prawnej w Polsce** i dostępnych możliwościach dalszego wsparcia. W wielu przypadkach interwencje odbywały się w trudnych warunkach terenowych oraz w sytuacji wzmożonej obecności służb, obław oraz użycia dronów i psów służbowych. Zdarzały się sytuacje, w których osoby były rozdzielane w lesie, pozostawione bez telefonu, co utrudniało dotarcie do wszystkich członków grupy oraz zwiększało ryzyko pozostawiania osób wymagających pomocy bez wsparcia.

Pomimo tych wyjątkowo trudnych okoliczności przez cały rok zapewnialiśmy pomoc humanitarną osobom przebywającym w lesie, których zdrowie lub życie było zagrożone.



Skala pomocy humanitarnej w 2025 roku – dane

W 2025 roku nasz zespół terenowy przeprowadził łącznie 214 interwencji humanitarnych, podczas których udzieliliśmy wsparcia 366 osobom (5 kobietom i 361 mężczyznom).

Zakres udzielonej pomocy obejmował:

- ▶ udzielenie pierwszej pomocy psychospołecznej 337 osobom (5 kobietom i 332 mężczyznom),
- ▶ udzielenie pierwszej pomocy przedmedycznej 217 osobom (4 kobietom i 213 mężczyznom),
- ▶ przekazanie niezbędnych artykułów pierwszej potrzeby 327 osobom (5 kobietom i 322 mężczyznom),
- ▶ zapewnienie żywności i wody 359 osobom (5 kobietom i 354 mężczyznom),
- ▶ przekazanie informacji dotyczących sytuacji prawnej w Polsce 221 osobom (4 kobietom i 217 mężczyznom).

Większość osób, którym udzieliliśmy pomocy należała do grupy wiekowej 18–45 lat (339 osób). Znacznie mniejszą część stanowiły osoby w wieku 15–17 lat (22 osoby) oraz osoby powyżej 60. roku życia (1 osoba). W 4 przypadkach nie udało się ustalić wieku osób.

Sytuacja zdrowotna i grupy wrażliwe



Osoby, do których docieraliśmy z pomocą, często znajdowały się w stanie skrajnego wyczerpania fizycznego oraz odwodnienia, wynikającego z długotrwałego przebywania w lesie. W wielu przypadkach obserwowaliśmy znaczne osłabienie, trudności w poruszaniu się oraz pogorszenie ogólnego stanu zdrowia. Szczególnie trudna sytuacja dotyczyła osób pozostających przez wiele dni, a niekiedy tygodni, w "sistimie", czyli zasiekach granicznych po stronie białoruskiej, bez możliwości opuszczenia tego obszaru i uzyskania pomocy.

Częstą przyczyną obrażeń były **urazy związane z przekraczaniem muru granicznego**, w tym upadki z wysokości oraz rany spowodowane drutem żyłkowym. Odnotowaliśmy złamania, skręcenia, głębokie rany cięte oraz inne obrażenia wymagające interwencji medycznej. Urazy te często współwystępowały z wyczerpaniem organizmu, co zwiększało ryzyko powikłań.

W relacjach powtarzały się również informacje o **przemocy doświadczanej w trakcie prób przekroczenia granicy** oraz po zatrzymaniu przez służby. Zgłaszano pobicia, użycie gazu, pogryzienia przez psy oraz niszczenie telefonów i rzeczy osobistych. W niektórych przypadkach widoczne były ślady przemocy, takie jak rozległe siniaki, rany cięte czy inne obrażenia fizyczne.

Wśród osób, którym udzieliliśmy wsparcia, znajdowały się także **osoby należące do grup szczególnie wrażliwych**. Były to m.in. osoby z chorobami przewlekłymi, takimi jak cukrzyca czy astma, których stan zdrowia ulegał pogorszeniu w warunkach długotrwałego przebywania w lesie bez dostępu do leczenia. W przypadkach wymagających pilnej interwencji udzielaliśmy pierwszej pomocy przedmedycznej, monitorowaliśmy stan zdrowia oraz – w razie potrzeby – organizowaliśmy dalsze wsparcie medyczne we współpracy z Lekarzami bez Granic.

Istotną grupę stanowiły również **osoby małoletnie bez opieki**, przekraczające granicę samodzielnie lub oddzielone od bliskich. Znajdowały się one w szczególnie trudnej sytuacji ze względu na brak wsparcia osób dorosłych oraz niepewność proceduralną.

Skala wyczerpania, obrażeń oraz obecność osób należących do grup szczególnie wrażliwych potwierdzały, że osoby przekraczające granicę wymagały natychmiastowego wsparcia humanitarnego oraz szczególnej ochrony ze względu na stan zdrowia, wiek i płeć.

Kraje pochodzenia

W 2025 roku osoby objęte naszym wsparciem pochodziły przede wszystkim z **Afganistanu** oraz państw **Afryki Wschodniej**, w szczególności z krajów Rogu Afryki. Najliczniejsze grupy stanowiły osoby z **Erytrei, Etiopii i Sudanu**. Odnotowaliśmy również obecność osób z **Somalii i Pakistanu**, a także pojedynczych osób z innych krajów Afryki i Azji. Struktura krajów pochodzenia pozostawała zbliżona do obserwowanej w poprzednich latach.

Magazyn graniczny

W 2025 roku rozpoczęliśmy prowadzenie magazynu logistycznego, który stanowił wspólne zaplecze dla naszych działań oraz innych grup prowadzących pomoc humanitarną na granicy. Przejęliśmy prowadzenie magazynu od Polskiej Akcji Humanitarnej, która wspierała nasze działania logistyczne i umożliwiła dalsze funkcjonowanie magazynu. Magazyn pozostawał dostępny przez cały czas dla zespołów terenowych różnych organizacji, umożliwiając szybkie reagowanie na bieżące potrzeby interwencyjne.

Przekazywaliśmy zespołom terenowym **niezbędne produkty żywnościowe**, takie jak m.in. śpiwory, powerbanki, odzież czy plecaki, a także **żywność i wodę**. Regularnie wydawaliśmy pomoc rzeczową wykorzystywaną podczas interwencji oraz dla osób trafiających z granicy do szpitala w Hajnówce. Rzeczy te były niezbędne do przetrwania w trudnych warunkach i odzyskania podstawowego poczucia bezpieczeństwa.

Prowadzenie magazynu pozwalało nam usprawnić koordynację działań humanitarnych i zapewnić zespołom stały dostęp do podstawowego wyposażenia, wzmacniając ciągłość i skuteczność udzielanej pomocy.

Relacje z interwencji humanitarnych

Poniższe relacje pochodzą bezpośrednio z naszych interwencji humanitarnych prowadzonych w 2025 roku. Dokumentują doświadczenia osób, którym udzielaliśmy wsparcia oraz warunki, w jakich podejmowaliśmy działania ratunkowe.

”

16 lutego

Przyszła prośba o wsparcie. Kiedy dotarliśmy na miejsce, zobaczyliśmy młodego Somalijczyka. Był przerażony. Leżał w krzakach. Od razu zaczął nas zapewniać, że chce ubiegać się o ochronę międzynarodową w Polsce. Wyjaśniliśmy mu, jak wygląda procedura i jakie są jego prawa. Mężczyzna podpisał niezbędne dokumenty.

*Nagle usłyszeliśmy dobiegający z oddali krzyk: „Stój, k*rwo!”. Okazało się, że znaleźliśmy się w samym środku „łapanek”. Słyszeliśmy uciekającego – prawdopodobnie uchodźcę – i goniących go żołnierzy.*

Jeden z żołnierzy zatrzymał się tuż obok nas. Poinformowaliśmy go, że jest z nami mężczyzna, który chce ubiegać się w Polsce o ochronę międzynarodową. Służby zabrały go na placówkę.

Na szczęście Somalijczyk jest już bezpieczny. Nie wiemy jednak, co stało się z osobą, którą gonili żołnierze.





10 września

Kiedy ich spotkaliśmy, byli całkowicie przemoczeni, w lesie spędzili 14 dni. W tym czasie trzy razy przeszli przez granicę i zostali z powrotem wywiezieni przez polskie służby do Białorusi. Nie mieli już siły próbować dalej – po tym, co przeżyli i zobaczyli na pograniczu. Chcieli się stąd wydostać, ale białoruscy żołnierze pokazali im wtedy dół z pięcioma ciałami mówiąc, że tak skończą, jeśli też będą próbowali wrócić do Mińska.

Mówili nam, że podczas przepychania ludzi przez granicę służby często zabierają im buty i niszczą telefony, a jeśli mają – również dokumenty. Kiedy nalewaliśmy im gorącą zupę, pytali nas, dlaczego są tak traktowani. Uciekli przed koszmarem w Sudanie, żeby znaleźć się w kolejnym, tu na granicy z Unią Europejską. „The world falls everywhere” – powiedział nam starszy z nich.

Obaj pochodzili z Sudanu – kraju, w który wojna o zasoby złota, gazu ziemnego i metali ziem rzadkich doprowadziła do masowego głodu (szacuje się, że połowa mieszkańców Sudanu, czyli ponad 24 miliony dorosłych i dzieci cierpi z powodu głodu) oraz przymusowych przesiedleń na ogromną skalę.





15 października 2025

Był cały przemoczony i zmarznięty. Wypił gorącą herbatę. Zanim nalaliśmy mu zupy, zaproponowaliśmy, żeby się przebrał i założył suche ubranie, które przynieśliśmy. Zdjął kurtkę, a z kieszeni wyjął starannie zwinięty pęczek szczawiu, który jadł przez ostatnie dni, by oszukać głód.

W lesie spędził ponad 30 dni, w tym czasie kilka razy udało mu się przedostać do Polski, ale polskie służby wywoziły go z powrotem do Białorusi. Pił wodę z bagien, nie miał przy sobie już zupełnie nic.

Miał posiniaczoną twarz i plecy oraz kilka większych ran, do których dostała się już ściółka leśna. Mogliśmy je tylko oczyścić i zabezpieczyć. Mówił nam o ogromnej przemocy, której doświadczył z rąk białoruskich służb.

Pochodzi z Afganistanu, kraju, w którym polskie wojsko stacjonowało przez niemal 20 lat. Ostatni żołnierze wrócili w czerwcu 2021 roku. W tym samym czasie, po przejęciu władzy przez talibów, z kraju zaczęli uciekać Afgańczycy i Afganki. Oprócz łamania najbardziej podstawowych praw człowieka, kraj ten mierzy się z ogromną suszą i brakiem żywności.

3.2 Caseworking i wsparcie integracyjne



Caseworking rozumiemy jako indywidualną pracę z osobami migranckimi i uchodźczymi objętymi naszym wsparciem, polegającą na rozpoznaniu ich sytuacji i potrzeb, by następnie udzielić im kompleksowej pomocy. Działania te obejmują m.in. towarzyszenie osobom w kontaktach z instytucjami i organizacjami, organizowanie wsparcia medycznego, prawnego i psychospołecznego oraz podejmowanie działań na rzecz poprawy ich bezpieczeństwa i dostępu do przysługujących im praw oraz form wsparcia.

W ramach działań caseworkingowych w 2025 roku wspieraliśmy osoby trafiające z granicy polsko-białoruskiej do szpitala w Hajnówce oraz osoby przebywające w ośrodku otwartym dla cudzoziemców w Białymstoku. Przez cały rok prowadziliśmy również projekt mieszkaniowy w Białymstoku, zapoczątkowany jesienią 2024 roku, dzięki któremu młodzi mężczyźni opuszczający ośrodek otwarty mogli otrzymać wsparcie w procesie integracji oraz osiągnięciu samodzielności w pierwszych miesiącach pobytu w Polsce poza systemem ośrodkowym.

W 2025 roku wspieraliśmy także dzieci i młodzież przebywające w placówkach pieczy zastępczej na terenie województwa podlaskiego, zarówno polskie, jak i z doświadczeniem uchodźczym. Organizowaliśmy warsztaty psychospołeczne wspierające ich dobrostan oraz rozwój kompetencji społecznych.

Istotnym elementem naszych działań caseworkingowych było również prowadzenie zajęć języka polskiego, które wspierały osoby z doświadczeniem migracji w codziennym funkcjonowaniu, w szczególności w dostępie do rynku pracy, budowaniu samodzielności oraz uczestnictwie w życiu społecznym.

Na początku 2025 roku kontynuowaliśmy działania prowadzone w latach wcześniejszych, obejmując wsparciem mężczyzn z doświadczeniem migracji, trafiających do **Strzeżonego Ośrodka dla Cudzoziemców (SOC) w Białymstoku**. Do końca kwietnia 2025 roku nasze działania koncentrowały się przede wszystkim na zapewnieniu osobom przebywającym w SOC dostępu do odpowiedniej pomocy prawnej oraz wsparcia rzeczowego. Byliśmy w kontakcie mailowym z osobami, starając się wyjaśniać pojawiające się pytania dotyczące procedur, tłumaczyliśmy ich sytuację prawną, a także przysługujące im w Polsce prawa i obowiązki. W miarę możliwości reagowaliśmy na telefoniczne prośby funkcjonariuszy Straży Granicznej lub samych osób o wsparcie w sytuacjach, gdy opuszczający ośrodek nie posiadali telefonu komórkowego ani środków na zakup biletu, co utrudniało im dotarcie do ośrodka recepcyjnego. W takich przypadkach pomagaliśmy m.in. w zakupie biletu oraz – jeśli była taka potrzeba – towarzyszyliśmy w drodze na dworzec kolejowy lub autobusowy. Zapewnialiśmy również podstawowe wsparcie rzeczowe, takie jak żywność czy odzież.

Od maja 2025 roku, ze względu na ograniczone finansowanie, nie byliśmy już w stanie kontynuować działań w tak szerokim zakresie. Nasze wsparcie dla osób przebywających w ośrodku detencyjnym zostało znacząco ograniczone, jednak w miarę możliwości nadal staraliśmy się reagować w szczególnych sytuacjach, gdy byliśmy proszeni o pomoc przez Straż Graniczną lub osoby przebywające w ośrodku, udzielając wsparcia w indywidualnych przypadkach.

W 2025 roku zapewniliśmy wsparcie dla:

- ▶ 107 osób w szpitalu w Hajnówce,
- ▶ ok. 60 osób w ośrodku otwartym w Białymstoku,
- ▶ 82 nieletnich bez opieki w placówkach pieczy zastępczej (80 polskich dzieci i 2 dzieci z doświadczeniem uchodźczym),
- ▶ 16 mężczyzn w mieszkaniu treningowym w Białymstoku,
- ▶ 45 osób uczestniczących w lekcjach języka polskiego,
- ▶ ok. 100 osób wspieranych po opuszczeniu szpitala, ośrodków otwartych, ośrodków strzeżonych lub mieszkania treningowego.

Wsparciem caseworkingowym obejmowaliśmy osoby, które po opuszczeniu ośrodków dla cudzoziemców lub wyprowadzce z mieszkania treningowego rozpoczęły proces usamodzielniania się, jednak nadal potrzebowały wsparcia w codziennym funkcjonowaniu. Wspieraliśmy je w kontaktach z instytucjami publicznymi, w tym urzędami – np. z Miejskim Ośrodkiem Pomocy Rodzinie (MOPR), m.in. w związku z ubieganiem się o Indywidualny Program Integracji (IPI), a także w organizowaniu dostępu do opieki medycznej, kontynuacji nauki języka polskiego oraz w poszukiwaniu pracy i kontaktach z pracodawcami. Zapewnialiśmy również pierwszą pomoc psychologiczną oraz wsparcie psychospołeczne, szczególnie istotne w kontekście samotności i wyzwań związanych z rozpoczęciem samodzielnego życia w nowym kraju. W wielu przypadkach pozostawaliśmy dla tych osób jednym z pierwszych i najważniejszych punktów kontaktu oraz stałym źródłem wsparcia w procesie integracji i usamodzielniania się.

3.2.1 Szpital



Do szpitala w Hajnówce w 2025 roku trafiały osoby odnalezione w lesie przez Straż Graniczną, które ze względu na stan zdrowia nie były w stanie samodzielnie się poruszać. Najczęściej były to **osoby z poważnymi obrażeniami** doznanymi podczas przekraczania granicznego muru, a także osoby skrajnie wyczerpane, odwodnione lub wymagające pilnej pomocy medycznej. W sytuacjach bezpośredniego zagrożenia zdrowia lub życia pogotowie wzywał również nasz zespół terenowy.

Nasze działania w szpitalu miały charakter stały i kompleksowy. Obejmowały zarówno bezpośrednie **wsparcie osób hospitalizowanych**, jak i **działania organizacyjne, prawne i logistyczne**, mające na celu zapewnienie ciągłości opieki podczas hospitalizacji i po jej zakończeniu.

W 2025 roku wsparciem objęliśmy łącznie 107 osób hospitalizowanych w szpitalu w Hajnówce, w tym 99 mężczyzn, 7 kobiet oraz 1 osobę niebinarną.

W styczniu i lutym 2025 roku nie odnotowaliśmy obecności pacjentów z granicy polsko-białoruskiej w szpitalu. W tym okresie działania zespołu koncentrowały się na wsparciu osób przebywających poza szpitalem, które zdecydowały się pozostać w Polsce, szczególnie w zakresie zapewniania dostępu do pomocy medycznej, psychologicznej oraz materialnej. Działania obejmowały m.in. organizację darowizn, takich jak mleko dla matek z dziećmi. Od marca 2025 roku działania w szpitalu miały charakter regularny i obejmowały stałą obecność caseworkerów na oddziałach aż do października. W listopadzie i grudniu do szpitala nie trafiła żadna osoba z granicy.

Caseworkerzy prowadzili dokumentację przypadków osób przebywających w szpitalu oraz ewidencję podejmowanych działań. Równolegle koordynowali współpracę z organizacjami partnerskimi, prawnikami, tłumaczami oraz instytucjami publicznymi, aby zapewnić pacjentom ciągłość wsparcia medycznego, prawnego i socjalnego.

Wsparcie udzielane osobom hospitalizowanym obejmowało w szczególności:

- ▶ towarzyszenie pacjentom podczas hospitalizacji oraz regularną obecność na oddziałach,
- ▶ monitorowanie sytuacji zdrowotnej i proceduralnej,
- ▶ wsparcie w komunikacji z personelem medycznym, w tym wyjaśnianie procedur i przekazywanie informacji,
- ▶ tłumaczenia ustne i pisemne rozmów oraz dokumentacji medycznej i administracyjnej,
- ▶ wsparcie w kontaktach z prawnikami, Strażą Graniczną oraz innymi instytucjami,
- ▶ pomoc w przygotowywaniu, uzupełnianiu i przekazywaniu dokumentacji medycznej i proceduralnej,
- ▶ wsparcie w kontaktach z rodzinami pacjentów, w tym przekazywanie informacji o stanie zdrowia,
- ▶ organizację transportu do ośrodka recepcyjnego po zakończeniu hospitalizacji,
- ▶ koordynację dalszego pobytu w Polsce po wypisie, w tym kontakt z ośrodkami recepcyjnymi i organizacjami wspierającymi osoby migranckie i uchodźcze,
- ▶ zapewnienie podstawowego wsparcia rzeczowego, w tym odzieży i butów, sprzętu ortopedycznego, artykułów higienicznych i żywności,
- ▶ wsparcie w zakupie leków na receptę, uzyskanie zaświadczeń medycznych i wsparcie w dostępie do dalszego leczenia,
- ▶ interwencje w sytuacjach nagłych wymagających pilnego wsparcia psychologicznego lub prawnego.

Stan zdrowia pacjentów

Do szpitala w Hajnówce trafiały osoby wymagające pilnej lub specjalistycznej pomocy medycznej. Odnotowaliśmy przypadki różnego rodzaju urazów, powikłań zdrowotnych oraz stanów związanych ze skrajnym wyczerpaniem organizmu. Najczęściej występującą grupę obrażeń stanowiły **urazy ortopedyczne**, w szczególności złamania kończyn dolnych i górnych. Regularnie obserwowaliśmy bardzo skomplikowane złamania kości piętowych, podudzi, kostek, nóg oraz rąk, a także poważniejsze urazy, takie jak złamania miednicy, kręgosłupa czy złamania otwarte wymagające interwencji chirurgicznej. Część osób znalazło się w szpitalu **po upadku z wysokości**, w tym w wyniku skoków z muru granicznego, co często wiązało się z rozległymi obrażeniami wielonarządowymi.

Drugą istotną kategorię stanowiły **rany cięte oraz uszkodzenia tkanek miękkich**, w tym głębokie rany dłoni, nóg i ud, przecięcia mięśni i ścięgien, a także zakażenia ran, niekiedy z ryzykiem poważnych powikłań. Rany te były często związane z kontaktem z drutem żyłtkowym. W niektórych przypadkach rany nie były leczone przez dłuższy czas, co prowadziło do infekcji i pogorszenia stanu zdrowia.

Wielokrotnie odnotowaliśmy także **obrażenia będące następstwem przemocy fizycznej**, w tym pobicia skutkujące złamaniami, stłuczeniami, obrażeniami głowy, uszkodzeniami oczodołów czy obecnością krwi w moczu (krwiomoczem). W pojedynczych przypadkach dokumentowaliśmy również rany postrzałowe, w tym postrzelenia z użyciem broni gładkolufowej lub innego rodzaju amunicji, a także pogryzienia przez psy.

Znaczącą grupę stanowiły również osoby z objawami **skrajnego wyczerpania organizmu**. Wśród najczęściej odnotowywanych problemów zdrowotnych znajdowały się odwodnienie, niedożywienie, utrata przytomności, ogólne osłabienie, wychłodzenie organizmu, nieprawidłowości w wynikach badań laboratoryjnych, a także infekcje skóry i dróg oddechowych. Część osób trafiała do szpitala w stanie wymagającym natychmiastowej stabilizacji funkcji życiowych oraz dłuższej hospitalizacji.

Obserwowaliśmy również **przypadki osób z chorobami współistniejącymi** oraz dodatkowymi komplikacjami zdrowotnymi, w tym z wirusowym zapaleniem wątroby typu B, zakażeniami bakteryjnymi, powikłaniami pourazowymi oraz objawami silnego stresu psychicznego, takimi jak ataki paniki czy dezorientacja.

Charakter obrażeń i stanów zdrowotnych wskazuje, że osoby trafiające do szpitala często wymagały kompleksowej opieki medycznej, obejmującej leczenie chirurgiczne, ortopedyczne, internistyczne oraz wsparcie w dalszym procesie rekonwalescencji. W wielu przypadkach hospitalizacja stanowiła pierwszy moment uzyskania dostępu do profesjonalnej opieki medycznej po doświadczeniach związanych z przekroczeniem granicy i przebywaniem w trudnych warunkach terenowych.

Historie ze szpitala

Nasze działania w szpitalu relacjonowaliśmy na bieżąco w mediach społecznościowych, naświetlając problemy, z jakimi mierzą się osoby uchodźcze po trafieniu do placówki z granicy. Poniżej przytaczamy przykładowe relacje ilustrujące charakter udzielanego wsparcia oraz sytuację pacjentów.

”

21 marca

Trzy osoby z Somalii i jedna z Erytrei pilnie potrzebowały wsparcia. Gdy dotarliśmy na miejsce, okazało się, że Erytrejczyk ma bardzo poranione dłonie i nogi. Skaleczył się drutem żyletkowym.

Cała grupa chciała się ubiegać o ochronę międzynarodową w Polsce, więc wezwaliśmy służby. Krwawiące rany Erytrejczyka były na tyle głębokie, że zadzwoniłyśmy też po pogotowie ratunkowe. Po zbadaniu stanu chłopaka zespół medyczny zdecydował o transporcie do szpitala. Grupa opowiadała nam, że doświadczyła już kilku wywózek. Mówili też o brutalności białoruskich służb.

Na szczęście są już bezpieczni.





27 marca

Młody chłopak z Somalii został przewieziony karetką do szpitala w Hajnówce po upadku z granicznego muru. Kiedy leżał na ziemi, nie mogąc się ruszyć, polskie służby spryskały go gazem. Był obolały i wychudzony.

Złożył deklarację woli uzyskania ochrony międzynarodowej w Polsce, ale dokument nie został przyjęty. Najprawdopodobniej oznacza to, że zostanie wywieziony do lasu. Do szpitala dostarczyliśmy mu ciepłe zimowe buty i kurtkę na wypadek wywózki.

Wczoraj dowiedzieliśmy się o podpisaniu przez prezydenta ustawy o zawieszeniu prawa do azylu. Wywózki ze szpitala zdarzały się już wcześniej, jednak obawiamy się, że teraz staną się zwyczajową praktyką. Ta ustawa to zagrożenie dla zdrowia i życia osób na granicy!



30 września

(...) Właśnie się dowiedzieliśmy, że Straż Graniczna wywiozła, z oddziału ratunkowego, do białoruskiego lasu 22-letniego chłopaka z Sudanu. Trafił do szpitala z wyczerpaniem organizmu, wygłodniały i bardzo chudy. Ostatni raz widziała się z nim nasza pracowniczka, wolontariuszka w szpitalu, o 12:40. Był roztrzęsiony, dużo płakał. Mówił, że nie może wrócić do Białorusi ani Sudanu, gdzie trwa wojna. W lesie spędził 40 dni. Był bity. Mówił nam, że jadł raz na 4 dni – małe, wydzielone porcje. Przekazaliśmy mu suche i czyste ubrania (jego zupełnie nie nadawały się do użytku) i niezbędne rzeczy – ale nie wiedzieliśmy, że trafi do lasu.

Sudańczyk, z pomocą prawnika ze Stowarzyszenia Nomada, złożył wniosek o zastosowanie środka tymczasowego (interim measure) do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Pozytywna odpowiedź ETPC oznacza zakaz zawracania cudzoziemca do Białorusi. SG wiedziała, że Trybunał bada sprawę Sudańczyka, mimo to podjęła decyzję o wywózce. Decyzja ETPC o wydaniu interim measure dotarła do nas dziś po południu...



Poniższa historia nie była wcześniej publikowana w naszych mediach społecznościowych. Jest to bezpośrednia relacja mężczyzny z Etiopii, który w lipcu 2025 roku trafił do szpitala w Hajnówce i później podzielił się z nami swoim doświadczeniem.

Mieszkałem w Etiopii, we wschodniej części regionu Tigraj, w mieście Zalambessa. W 2020 roku rozpoczęła się wojna przeciwko ludności Tigraju. Miasto Zalambessa, w którym mieszkałem, było bombardowane ciężką bronią, a żołnierze etiopski i erytrejscy zabili wielu niewinnych ludzi. Zostałem zmuszony do ucieczki i przeniósłem się do miasta Mekele. Życie w Mekele było bardzo trudne. Następnie wyjechałem do mojego wujka do Addis Abeby.

Po dwóch miesiącach pobytu w Addis Abebie zostałem zatrzymany przez policję ze względu na moje pochodzenie z Tigraju. Zostałem osadzony w obozie detencyjnym Awash, gdzie przez cztery miesiące byłem przetrzymywany i torturowany. Po czterech miesiącach zostałem zwolniony, był to dla mnie bardzo trudny czas. Wróciłem do Addis Abeby i próbowałem dalej żyć, jednak moje życie nadal było bardzo trudne. Zachorowałem i trafiłem do szpitala — był to bardzo skomplikowany okres. Po powrocie do zdrowia zacząłem pracować.

Policja w Addis Abebie ponownie mnie zatrzymała z powodu mojego pochodzenia z Tigraju. Tym razem byłem przetrzymywany przez pięć miesięcy. Zostałem zwolniony za kaucją, po czym wyjechałem na Białoruś. Nie mogę wrócić do Etiopii. Potrzebuję ochrony w Polsce.

3.2.2 Mieszkanie treningowe

Mieszkanie treningowe w Białymstoku odpowiadało na realne wyzwania, z jakimi mierzą się osoby migranckie i uchodźcze. To forma wsparcia przejściowego skierowana do mężczyzn z doświadczeniem migracji, którzy opuścili już ośrodki dla cudzoziemców, lecz nie mają jeszcze zapewnionych stabilnych warunków mieszkaniowych ani wystarczającego zaplecza do samodzielnego funkcjonowania w Polsce. Jednocześnie były to osoby posiadające pozwolenie na pracę i gotowe do jej podjęcia.

Wspieraliśmy przede wszystkim osoby z grup, które napotykały szczególne trudności w procesie adaptacji, a tym samym były bardziej zagrożone bezdomnością. Były to głównie osoby z krajów afrykańskich i Bliskiego Wschodu, doświadczające dyskryminacji na rynku pracy i mieszkaniowym oraz niemające w Polsce rozbudowanych sieci wsparcia czy diaspor.



Program, który rozpoczęliśmy jesienią 2024 roku, oparliśmy na podejściu holistycznym. Zapewnialiśmy **bezpieczną i przyjazną przestrzeń**, w której mieszkańcy mogą skupić się na integracji oraz stawianiu pierwszych kroków ku samodzielności w nowym miejscu zamieszkania. Każda osoba uczestnicząca w programie otrzymywała **bezpłatne miejsce w mieszkaniu** współdzielonym z innymi osobami uchodźczymi na **okres 2–3 miesięcy**. W tym czasie mogła skoncentrować się na znalezieniu pracy, uzyskaniu stabilnych dochodów i wdrożeniu się w nową rzeczywistość – bez konieczności martwienia się o zaspokojenie podstawowych potrzeb.

Przez cały okres udziału w programie zapewnialiśmy wsparcie naszego zespołu caseworkerów. Wspólnie szukaliśmy ofert pracy, pomagaliśmy w przygotowaniu CV, uczyliśmy, jak poruszać się w polskim systemie społecznym i prawnym, zapoznawaliśmy z topografią miasta i funkcjonowaniem komunikacji miejskiej, towarzyszyliśmy w załatwianiu spraw urzędowych i podczas wizyt lekarskich. Pracowaliśmy w oparciu o **indywidualny plan usamodzielniania**, uwzględniający zasoby, potrzeby i wyzwania konkretnej osoby.

Mieszkanie to nie tylko dach nad głową, ale także **przestrzeń budowania relacji i nowej wspólnoty**. Wierzimy, że codzienne doświadczenia, wzajemne wsparcie i zwyczajne bycie razem realnie pomagają w odnajdywaniu się w nowym środowisku. Dlatego dbaliśmy o regularne spotkania – koordynatorka programu co tydzień rozmawiała z mieszkańcami o ich sukcesach, planach, trudnościach i codziennych sprawach. Organizowaliśmy również wspólne wyjścia, m.in. na lodowisko, koncert czy mecz piłkarski, a także wydarzenia w mieszkaniu, takie jak wspólne pieczenie świątecznych pierniczków.

Raport Stowarzyszenia Egala 2025

Stopniowe budowanie samodzielności przywracało poczucie bezpieczeństwa i sprawczości, często poważnie naruszone w wyniku trudnych doświadczeń migracyjnych i traumy. Uczestnicy programu mogli również skorzystać z profesjonalnej pomocy psychologicznej i prawnej. Chętnie brali udział w organizowanych przez nas kursach języka polskiego, w których uczestniczyły także osoby mieszkające w otwartym ośrodku dla cudzoziemców w Białymstoku, co dodatkowo wzmocniało proces integracji.

Wiemy, jak ważna jest ciągłość wsparcia, dlatego towarzyszyliśmy mieszkańcom także w przejściu do pełnej samodzielności. Pomagaliśmy w znalezieniu kolejnego miejsca zamieszkania, a po zakończeniu udziału w programie pozostawaliśmy w kontakcie. Efekty tej pracy są wymierne – uczestnicy programu pracują, wynajmują mieszkania, uczą się języka polskiego i w różnym zakresie nadal korzystają z naszej pomocy. Większość z nich zdecydowała się związać swoją przyszłość z Białymstokiem.

W 2025 roku z programu skorzystało łącznie 16 mężczyzn pochodzących z Etiopii, Somalii, Sudanu, Konga i Syrii.

Fragment wywiadu z Ilyasem, byłym mieszkańcem mieszkania treningowego, który przeprowadziliśmy 26 lutego 2026 w Białymstoku:



Pytanie: Jak długo trwała Twoja podróż z Somalii do Polski?

Ilyas: Wyjechałem w 2023 roku, a do Polski dotarłem pod koniec 2024. Cała podróż trwała rok i siedem miesięcy.

Pytanie: Czy Białystok to pierwsze miasto, w którym mieszkasz w Polsce?

Ilyas: Nie. Najpierw trafiłem do ośrodka w Białej Podlaskiej – spędziłem tam około miesiąca. Potem zostałem przeniesiony do ośrodka w Lininie, gdzie mieszkałem około siedmiu miesięcy. Do Białegostoku przyjechałem później i mieszkam tu już około pół roku.

Pytanie: Czy podoba Ci się Białystok?

Ilyas: Tak, bardzo. To duże miasto, wszystko jest w porządku. Spotkałem tu wielu ludzi, którzy mi pomagali i mnie wspierali. Dlatego lubię to miejsce.

Pytanie: Czy pracujesz obecnie?

Ilyas: Teraz nie. Na początku pracowałem dwa miesiące na budowie, ale to było dla mnie bardzo trudne. Z zawodu jestem dziennikarzem i to jest moja praca, którą lubię. Praca fizyczna wymaga doświadczenia i przygotowania, a ja go nie miałem. Zachorowałem i musiałem zrezygnować. Później pracowałem w firmie meblarskiej. Miałem dwumiesięczny kontrakt, ale kiedy skończyły się zamówienia, firma zakończyła współpracę. Teraz znów szukam pracy.

Pytanie: Czekasz jeszcze na decyzję w swojej sprawie?

Ilyas: Tak, nadal czekam. To stresujące. Jestem ojcem. Moje dzieci mieszkają w Kenii – pięcioro z nich jest pod opieką mojej kuzynki. Moja była żona mieszka w Niemczech z naszym synem. Chciałbym jak najszybciej uzyskać decyzję i ustabilizować swoją sytuację.

Pytanie: Jak czujesz się w Polsce? Czy trudno jest się integrować?

Ilyas: Słyszałem od innych cudzoziemców, że w Polsce może być trudno, że ludzie nie lubią obcokrajowców. Ale moje doświadczenie jest inne. Od kiedy tu jestem, nikt nie powiedział mi nic złego. W ośrodku w Lininie jedna z pracownic powiedziała mi kiedyś: „Jeśli chcesz nawiązać kontakt z ludźmi, uśmiechaj się”. Zapamiętałem to. Zawsze się uśmiecham i mówię „dzień dobry”. Ludzie reagują dobrze.

Pytanie: Co dla Ciebie oznacza bezpieczeństwo?

Ilyas: Bezpieczeństwo to pokój. Somalia to kraj wojny. Mieszkałem też w Kenii, Etiopii, Ugandzie i Republice Południowej Afryki. Te kraje mają rządy i konstytucje, ale często brakuje w nich poczucia bezpieczeństwa. W Somalii żyłem w ciągłym strachu – bałem się o życie. Kiedy przyjechałem do Polski, po raz pierwszy poczułem spokój. Nadal zdarzają mi się sny związane z lękiem i wspomnieniami z mojego kraju, ale tutaj czuję się bezpiecznie. Rozmawiałem też z lekarzem, który pomagał mi poradzić sobie z trudnymi doświadczeniami. Dla mnie bezpieczeństwo to możliwość życia bez strachu.

Pytanie: Jak wspominasz czas w mieszkaniu treningowym?

Ilyas: To było dla mnie bardzo ważne. W ośrodku życie było ograniczone – musieliśmy zgłaszać wyjścia i powroty. W mieszkaniu treningowym poczułem wolność. Mogłem sam decydować o swoim czasie, robić zakupy, organizować codzienne życie. To był pierwszy moment, kiedy naprawdę poczułem niezależność.

Pytanie: Czy chciałbyś coś dodać?

Ilyas: W czasie mojej podróży przez Kenię, Etiopię, Rosję i Białoruś spotkałem wielu ludzi w bardzo trudnej sytuacji. Widziałem, jak bardzo potrzebują pomocy. Starłem się ich wspierać. Kiedy przyjechałem do Polski, wielu dziennikarzy kontaktowało się ze mną, żeby opowiedzieć moją historię. Chciałbym wykorzystywać swoje doświadczenie i wiedzę, aby mówić o rzeczywistości osób migranckich. Dzielę się tym w mediach społecznościowych, organizuję spotkania i nagrywam materiały. Chcę budować świadomość i pokazywać prawdę o migracji.

3.2.3 Ośrodek otwarty



Od drugiej połowy 2024 roku wspieramy osoby z doświadczeniem uchodźczym przebywające w otwartym ośrodku dla cudzoziemców w Białymstoku. To jedna z placówek prowadzonych przez Urząd do Spraw Cudzoziemców, w której mieszkają **osoby ubiegające się o ochronę międzynarodową lub posiadające zaświadczenie o korzystaniu z ochrony czasowej w Polsce**. Otwarty charakter ośrodka oznacza, że jego mieszkańcy mogą go opuszczać – np. w celu załatwienia spraw urzędowych czy udziału w zajęciach edukacyjnych – z obowiązkiem powrotu zgodnie z regulaminem.

W ośrodku prowadziliśmy **regularne wsparcie indywidualne**, odpowiadając na konkretne potrzeby każdej osoby. Często dotyczyły one **spraw administracyjnych** – pomagaliśmy w składaniu wniosków do PCPR o Indywidualny Program Integracji (IPI), który umożliwia uzyskanie wsparcia finansowego i ubezpieczenia zdrowotnego, kluczowych na początku samodzielnego życia w Polsce. Wspieraliśmy w wypełnianiu i tłumaczeniu dokumentów, pomagaliśmy dotrzeć do właściwych instytucji (również poza Białymstokiem, np. w Warszawie), a w razie potrzeby towarzyszyliśmy w urzędach. Byliśmy obecni także w kontaktach z Urzędem do Spraw Cudzoziemców, urzędem pracy czy Sanepidem – reagowaliśmy na bieżące sytuacje i pilnowaliśmy terminów.

Szerokie było również nasze wsparcie w **obszarze zdrowia**. Pomagaliśmy odnaleźć się w publicznym systemie opieki medycznej, rejestrowaliśmy wizyty, wyszukiwaliśmy odpowiednich specjalistów. Niekiedy towarzyszyliśmy podczas konsultacji – ze względu na barierę językową, stres czy złożoność sytuacji. Wspieraliśmy także w realizacji recept i wykupie leków. Od listopada zaczęliśmy również organizować wsparcie w zakresie opieki dentystycznej.

W praktyce oznaczało to pomoc w dostępie do leczenia, które nie jest refundowane ani przez Petra Medica (odpowiedzialną za leczenie osób w procedurze o ochronę międzynarodową), ani przez NFZ w przypadku osób, które otrzymały już pozytywną decyzję o ochronie. Dotyczy to przede wszystkim kosztownego leczenia kanałowego, którego wiele osób migranckich nie jest w stanie opłacić samodzielnie.

W zakresie **aktywizacji zawodowej** pomagaliśmy przygotować CV, wspólnie przeglądaliśmy oferty pracy i kontaktowaliśmy się z pracodawcami. Zdarzało się, że towarzyszyliśmy również po podjęciu zatrudnienia – pomagając wyjaśnić formalności czy rozwiązać bieżące trudności. Wspieraliśmy rodziny w procesie zapisywania dzieci do placówek: pomagaliśmy wybrać odpowiednią placówkę, pośredniczyliśmy w kontakcie z personelem i tłumaczyliśmy zasady funkcjonowania polskiego systemu edukacyjnego.

Pomagaliśmy także w **codziennych formalnościach** – przy zakładaniu konta bankowego, wyrabianiu karty miejskiej, rejestracji kart SIM czy nadawaniu przesyłek. W sytuacjach nagłych działaliśmy interwencyjnie: wspieraliśmy w pilnym złożeniu dokumentów, organizowaliśmy wizyty lekarskie na cito, pomagaliśmy rozwiązywać konflikty i napięcia. Zakres naszej pracy był bardzo szeroki i zawsze dopasowany do indywidualnej sytuacji.

Zapewnialiśmy również **wsparcie prawne**, łącząc mieszkańców z prawnikami i organizacjami specjalizującymi się w pomocy osobom uchodźczym. W razie potrzeby organizowaliśmy **pomoc tłumacza**, aby zniwelować barierę językową. Udzielaliśmy też **wsparcia materialnego** – przekazywaliśmy odzież, artykuły dla dzieci i środki higieniczne, odpowiadając na konkretne, zgłaszane potrzeby.



Dbaliśmy o integrację i budowanie relacji. Organizowaliśmy wspólne wyjścia, m.in. na lodowisko, a podczas Ethno Festival Czeremcha wspieraliśmy realizację warsztatów kulinarnych prowadzonych przez trzy kobiety z Somalii, które wcześniej mieszkały w ośrodku. W każdy czwartek pełniliśmy dyżury na terenie ośrodka – rozmawialiśmy z mieszkańcami o trudnościach, planach i sukcesach, wspólnie szukając rozwiązań.

Prowadziliśmy także **kurs języka polskiego**, w tym grupę stworzoną z myślą o matkach z małymi dziećmi. Zajęcia odbywały się w ośrodku, a w tym czasie wolontariuszki zapewniały opiekę nad dziećmi. W ten sposób staraliśmy się wyrównywać szanse kobiet, które z powodu obowiązków rodzinnych często mają ograniczony dostęp do edukacji i rynku pracy.

Nasze wsparcie nie kończyło się wraz z opuszczeniem ośrodka – w miarę możliwości pozostawaliśmy w kontakcie i towarzyszyliśmy osobom w dalszej drodze ku pełnej samodzielności.

W 2025 roku objęliśmy wsparciem **około 60 osób**, w tym 17 dzieci, pochodzących m.in. z Iranu, Kamerunu, Gwinei, Kuby, Sri Lanki, Konga i Iraku. Liczba ta odzwierciedla dużą rotację mieszkańców ośrodka – w ciągu roku część osób wyjeżdżała, a na ich miejsce przyjeżdżały kolejne osoby. Towarzyszyliśmy osobom z doświadczeniem uchodźczym na różnych etapach życia – także najmłodszym, od pierwszych dni po narodzinach, wspierając mamy, które zamieszkały w ośrodku w zaawansowanej ciąży.

Fragment wywiadu z Estą, mieszkanką ośrodka otwartego w Białymstoku, który przeprowadziliśmy 26 lutego 2026:

Pytanie: Czy Białystok to pierwsze miasto w Polsce, w którym mieszkasz?

Esta: Na początku była Biała Podlaska. Spędziłam tam pierwszy miesiąc, ale to właściwie było tylko życie w ośrodku, a nie w mieście. Siedziałam trochę przestraszona i przez ten pierwszy miesiąc próbowałam zrozumieć, gdzie właściwie jestem. Wiedziałam, że jestem w Polsce i jestem bezpieczna, ale wciąż miałam w sobie ten strach. Wcześniej spędziłam rok w Rosji i pół roku na Białorusi, więc nadal nie mogłam w to uwierzyć. Każdego dnia miałam wrażenie, jakbym po prostu siedziała i nie wiedziała, gdzie jestem. Ale kiedy przyjechałam do Białegostoku i zaczęłam poznawać ludzi, zobaczyłam, że są bardzo mili. Nawet na ulicy, w autobusie czy w sklepach – wszędzie. Widzą, że nie jesteś stąd, a mimo to się uśmiechają. Naprawdę pomagają. Jestem szczęśliwa, że tu jestem.

Pytanie: A jakie masz marzenia i plany w Polsce? Bo jesteś malarką.

Esta: Tak, maluję i zajmuję się fotografią, choć nie jestem profesjonalistką. Bardzo kocham malowanie. Zrobiłam swoją pierwszą wystawę (w Białymstoku) i Caritas bardzo mi w tym pomógł. Kierowniczka, Ola, była bardzo życzliwa i pomogła mi wszystko zorganizować. Ludziom podobały się moje obrazy, mówili dużo miłych rzeczy. Wchodzili też na mojego Instagrama i Facebooka i pisali, że cieszą się, że jestem tutaj z nimi. Niektórzy pytali nawet, czy mogliby kupić moje obrazy. Byłam bardzo szczęśliwa, bo nagle stajesz się widoczna. Jesteś tutaj, masz swoje miejsce, swoją przestrzeń, swoje życie. To wszystko jest dla mnie nowe, ale daje mi dużo radości. Chciałabym dalej malować. Chciałabym też tworzyć projekty blisko kobiet i dzieci. Lubię robić rzeczy ręcznie, handmade. Robiłam to już wcześniej – zbierałam różne rzeczy i z nich tworzyłam. Lubię być w kontakcie z ludźmi i ze społeczeństwem. Chcę pomagać kobietom takim jak ja. Jest wiele kobiet – nie tylko z krajów arabskich, ale też z Afryki – które mają podobne historie.

Bardzo lubię też łączyć kultury. W wielu społeczeństwach uczy się ludzi, że ich religia i ich kultura są najlepsze, a inne się nie liczą. Czasem nawet nie wolno czytać o innych religiach, bo ludzie się boją, że zmienisz zdanie. A ja jestem tutaj i widzę, że jest wiele religii, są też ludzie bez religii, a mimo to wszyscy są ludźmi. To jest ich wybór i sprawa między nimi a Bogiem. Ja traktuję ich po prostu jak ludzi. Jestem ciekawa innych religii, innych kultur i innych społeczeństw. Bardzo lubię poznawać nowe rzeczy. W swoich obrazach też staram się pokazać, że człowiek jest człowiekiem wszędzie, nawet jeśli ma inną religię, inne poglądy czy inne idee.

W Koranie jest nawet werset, który mówi, że Bóg stworzył różne społeczności po to, aby się nawzajem poznawały. To jest część naszej religii. Dlatego nie rozumiem, dlaczego czasem ludzie zamieniają życie w coś w rodzaju więzienia, gdzie nie wolno poznawać innych. Jeśli naprawdę kochasz swoją religię i ją rozumiesz, nie musisz się bać innych ludzi.



Pytanie: Stworzyłaś też obraz związany z Białymstokiem. Czy możesz o nim opowiedzieć?

Esta: To jeden z moich ulubionych obrazów. Opowiada o kobietach – szczególnie o kobietach w społeczeństwach, gdzie nie mają praw. Na obrazie jest kobieta, która przeszła bardzo długą drogę. Niesie lampę, która oświetla jej drogę. Ale ta lampa nie oświetla tylko drogi – ona towarzyszy jej przez całe życie, bo jej życie było jak ciemność. Na obrazie widać ciemne niebo. To symbol tego, że żyła w świecie bez światła i bez wolności. To tak, jakby ktoś zamknął cię w ciemnym pokoju i nie pozwolił znaleźć światła. Bo jeśli znajdziesz światło, możesz otworzyć okno i uciec. Ale kiedy ta kobieta dociera do Białegostoku – który na obrazie jest pokazany jak brama do Polski – odkłada lampę za siebie. Już jej nie potrzebuje. Niebo nad Białymstokiem jest jasne, jest tam zieleń i dużo światła. To znaczy, że kobieta jest w końcu bezpieczna. Ma głos. Ma wolność. Ma prawa. Nawet jeśli nie wie jeszcze, co wydarzy się dalej, wie, że to społeczeństwo nie skrzywdzi kobiety. To właśnie jest historia tego obrazu.

Pytanie: Jak wygląda proces tworzenia twoich obrazów?

Esta: Lubię opowiadać historie poprzez malowanie. To nie jest tak, że widzę coś ładnego w naturze i po prostu to maluję. Oczywiście lubię naturę, ale w moich obrazach najważniejsze są moje myśli i idee.

Pytanie: Mówiłaś, że masz dobre doświadczenia z ludźmi w Polsce. Czy było coś, co szczególnie cię zaskoczyło – pozytywnie albo negatywnie?

Esta: Jest bardzo dużo pięknych rzeczy. Jedną z nich jest prawo i to, jak traktuje się ludzi. Często jeżdżę autobusem i widzę, jak ludzie odnoszą się do starszych osób – jak ustępują im miejsca i okazują szacunek. W sklepach, na ulicy, w przedszkolu, kiedy odbieram córkę – wszędzie widzę szacunek. Nawet jeśli mówisz po angielsku, ludzie starają się pomóc. Nie mówią po prostu: „nie mówię po angielsku”. Nawet jeśli nie znają dobrze języka, próbują coś wyjaśnić, pokazują, tłumaczą. Nikt nie ucieka od ciebie ani się nie boi. Ludzie są bardzo życzliwi.

W mediach społecznościowych czytałam czasem, że Polacy są rasistami. Myślę, że to nie jest prawda. Myślę, że ludzie mogą się czasem bać, że przyjedzie dużo osób i coś się zmieni w ich kraju – i mają prawo mieć takie obawy. Ale to nie znaczy, że są rasistami. Ja tego nie widziałam. Byłam w Białymstoku i w Warszawie i wszędzie ludzie byli mili – kierowcy, sprzedawcy, kobiety i mężczyźni w sklepach. Nikt nie powiedział mi nic złego. Dlatego myślę, że wiele z tych rzeczy istnieje tylko w mediach społecznościowych.

Pytanie: Uczysz się też polskiego. Jakie jest twoje ulubione słowo? A które było najtrudniejsze?

Esta: Język polski jest dla mnie bardzo trudny, ale bardzo lubię uczyć się języków. Nasza nauczycielka jest bardzo miła, ale nie mówi po angielsku, co jest tak naprawdę bardzo dobre. Tłumaczy gestami, mimiką i mówi powoli. Dzięki temu mogę ją zrozumieć, może nie wszystko, ale nawet kiedy czegoś nie rozumiem, powtarza innymi słowami i wtedy rozumiem, co mówi. Na ulicy jest trudniej, bo ludzie mówią „szybko, szybko”. Ale staram się jak mogę.

Moim ulubionym słowem jest „ładne”.

Pytanie: A najtrudniejsze?

Esta: Na początku najtrudniejsze było słowo „przepraszam”, jest naprawdę trudne.

3.2.4 Lekcje języka polskiego



Nieznajomość języka to dla osób z doświadczeniem uchodźczym **jedną z najpoważniejszych barier na drodze do samodzielności**. Bez możliwości swobodnego porozumiewania się trudno podjąć pracę lub naukę, a także w pełni korzystać z ochrony zdrowia i wsparcia instytucji publicznych. W przypadku osób niestowiańskojęzycznych – często z ograniczonym doświadczeniem edukacyjnym – nauka języka polskiego bywa szczególnie wymagająca. Jednocześnie oferta kursów oferowanych systemowo wciąż w dużej mierze odpowiada na potrzeby osób pochodzących z krajów słowiańskich, takich jak Ukraina czy Białoruś. Dodatkową trudnością jest brak powszechnie dostępnych, bezpłatnych i długoterminowych kursów językowych skierowanych do osób niestowiańskojęzycznych, co sprawia, że odpowiedzialność za wypełnianie tej luki często spoczywa na organizacjach społecznych.

Od grudnia 2024 roku organizujemy lekcje języka polskiego dla osób, które przekroczyły granicę polsko-białoruską. Zajęcia odbywają się dwa razy w tygodniu i trwają po półtorej godziny. W 2025 roku w naszych kursach języka polskiego wzięło udział łącznie 45 osób, pochodzących z Syrii, Somalii, Etiopii, Iranu, Kuby, Kamerunu, Sri Lanki, Mali, Gwinei, Iraku i Konga.

Utworzyliśmy trzy grupy, w tym **jedną dedykowaną matkom z małymi dziećmi** przebywającym w otwartym ośrodku dla cudzoziemców w Białymstoku. W odpowiedzi na ich potrzeby prowadziliśmy kurs na miejscu, a w trakcie zajęć – dzięki wsparciu wolontariuszek – zapewnialiśmy opiekę nad dziećmi. Mamy świadomość, że **gdy jest się rodzicem, nauka języka to nie tylko inwestycja w swoją przyszłość, ale też (a czasem przede wszystkim) w przyszłość swoich dzieci**. Umiejętność mówienia po polsku to nie tylko możliwość znalezienia lepszej pracy czy polskojęzycznych przyjaciół. To też możliwość odrobienia z dzieckiem lekcji, sprawdzenia dzienniczka, zrozumienia szkolnych dokumentów.

Zajęcia prowadziliśmy w małych grupach, dostosowując poziom i tempo pracy do kompetencji językowych oraz sytuacji życiowej uczestników. Koncentrowaliśmy się na **praktycznym wykorzystaniu języka** – w kontaktach z urzędami, w pracy, podczas wizyt lekarskich oraz w codziennym funkcjonowaniu społecznym.

Obserwowaliśmy wyraźne postępy uczestników. Z każdym tygodniem poszerzali zasób słownictwa, nabierali swobody w komunikacji i większej pewności siebie. Zajęcia były dla nich nie tylko przestrzenią nauki, lecz także **okazją do budowania relacji i wzajemnego wsparcia**. Warto podkreślić, że dla wielu uczestników udział w kursie był szczególnie istotny także z powodów formalnych – osoby objęte Indywidualnym Programem Integracji (IPI) są zobowiązane do uczestnictwa w kursie języka co jest jednym z warunków programu. Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie (MOPR) wielokrotnie zwracał się do nas z prośbą o stworzenie takiej oferty, ponieważ w Białymstoku brakowało dostępnych kursów dla tej grupy – dostępne były głównie zajęcia indywidualne, często bardzo kosztowne.

3.2.5 Piecza zastępcza

Jednym z dodatkowych działań w zakresie wsparcia integracyjnego podjętych przez nas w 2025 roku było **prowadzenie warsztatów wsparcia psychospołecznego** dla dzieci mieszkających w sześciu placówkach pieczy zastępczej na terenie województwa podlaskiego. Projekt realizowaliśmy od początku kwietnia do połowy listopada dzięki wsparciu Save the Children Polska. Nasze działania były pierwotnie skierowane przede wszystkim do dzieci z doświadczeniem uchodźczym trafiających do tych placówek, jednak ze względu na ich niewielką liczbę w trakcie realizacji projektu wsparciem objęte zostały głównie dzieci polskie przebywające w pieczy zastępczej.

Projekt stanowił odpowiedź na braki w zakresie ustrukturyzowanego wsparcia psychospołecznego w placówkach pieczy zastępczej, gdzie personel mierzy się z dużym obciążeniem pracą, ograniczonymi zasobami oraz częstą rotacją kadr. Wiele dzieci trafia do placówek z doświadczeniem traumy. Podczas rozmów z opiekunami słyszeliśmy o takich wyzwaniach, jak m.in. niska samoocena, trudności w regulacji emocji, konflikty w grupach rówieśniczych, brak konstruktywnych form spędzania czasu oraz ograniczony dostęp do wspierających, przyjaznych dzieciom przestrzeni. Nasze działania zostały zaprojektowane tak, aby tworzyć bezpieczne, partycypacyjne i wzmacniające środowisko, w którym dzieci mogły rozwijać świadomość emocjonalną, umiejętności komunikacyjne, pewność siebie oraz odporność psychiczną. W trakcie realizacji projektu jedynie w jednej z placówek przebywało **dwoje dzieci z doświadczeniem uchodźczym** – chłopcy pochodzący z Mali i Sudanu.



Dzieci z doświadczeniem uchodźczym

W warsztatach uczestniczyło dwoje dzieci z doświadczeniem uchodźczym, przebywających w białostockiej placówce. Ich potrzeby obejmowały w szczególności:

- ▶ stabilne, oparte na zaufaniu relacje z dorosłymi, włączające aktywności wzmacniające poczucie przynależności i bezpieczeństwa,
- ▶ wsparcie w radzeniu sobie z niepewnością dotyczącą statusu prawnego,
- ▶ wsparcie językowe (tłumaczenie z języka francuskiego i arabskiego).

Chłopcy byli w pełni włączeni we wszystkie działania warsztatowe, a zajęcia były odpowiednio dostosowywane, aby zapewnić im zrozumienie treści oraz komfort emocjonalny. Jeden z chłopców, pochodzący z Sudanu, który po pewnym czasie opuścił placówkę i wyjechał z Polski, skontaktował się z nami, przesyłając wiadomość, w której podzielił się swoją refleksją na temat udziału w warsztatach oraz otrzymanego wsparcia.



Drogi zespole Egali,

mam nadzieję, że u Was wszystko dobrze.

Chciałem do Was napisać, aby dać znać, że jestem teraz bezpieczny i w spokojniejszym miejscu. Po pewnym czasie opuściłem Polskę, ponieważ często czułem się tam obcy, a spojrzenia, które otrzymywałem od ludzi na ulicy, sprawiały mi ból. Jestem bardzo wrażliwą osobą i łatwo mnie to dotyka, szczególnie gdy spotykam się z brakiem akceptacji lub uprzedzeniami.

W tym trudnym okresie to Wy byliście dla mnie światłem nadziei. Zawsze traktowaliście mnie z szacunkiem i życzliwością, pomagaliście mi bez wahania — i nigdy o tym nie zapomnę. Jesteście naprawdę wspaniałymi ludźmi, macie wielkie serca i wykonujecie piękną, humanitarną pracę, która czyni życie wielu osób lepszym. Teraz jestem w bezpieczniejszym miejscu i czuję się spokojniejszy, ale zawsze będę Was pamiętał z wdzięcznością.

Jesteście jak anioły — pełni dobra i empatii. Życzę Wam, abyście kontynuowali swoją piękną misję z tą samą miłością i zaangażowaniem.

*Dziękuję Wam z całego serca.
Nigdy Was nie zapomnę.*

Z szacunkiem i wdzięcznością,

A.

3.3 Rzecznictwo i komunikacja

Aktywnie uczestniczyliśmy w działaniach rzeczniczych, konsultacyjnych i komunikacyjnych na poziomie krajowym oraz międzynarodowym.

W marcu 2025 roku, w ramach konsultacji projektu rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji, podobnie jak wiele innych organizacji przygotowaliśmy **stanowisko dotyczące przedłużenia obowiązywania strefy zakazu wjazdu przy granicy polsko-białoruskiej**. Działania te nie przyniosły jednak rezultatu – od tego czasu strefa była kilkakrotnie przedłużana.

W tym samym okresie aktywnie włączyliśmy się w **proces legislacyjny dotyczący projektu ustawy o zawieszeniu prawa do złożenia wniosku o ochronę międzynarodową**. Zabieraliśmy głos podczas posiedzeń komisji sejmowych i senackich, przygotowywaliśmy materiały dla senatorów wspierających inicjatywę oraz wypowiadaliśmy się w mediach. Proces zakończył się 26 marca 2025 roku podpisaniem ustawy przez Prezydenta RP.

Wspólnie z organizacją Oxfam wydaliśmy raport dotyczący sytuacji na granicy pod tytułem: *Brutal Barriers: Pushbacks, Violence and the Violation of Human Rights on the Poland-Belarus Border*. Zaprezentowaliśmy go podczas wydarzenia w Parlamencie Europejskim, zorganizowanego przez europosłanki Cecilie Stradę i Tineke Strik, a także w trakcie spotkań z przedstawicielami Europejskiej Służby Działań Zewnętrznych, DG HOME oraz DG JUST. W kolejnych miesiącach, wraz z przedstawicielami Oxfamu, uczestniczyliśmy w dalszych spotkaniach z mediami i instytucjami europejskimi.

Braliśmy udział w licznych wydarzeniach i spotkaniach, podczas których prezentowaliśmy bieżącą sytuację na granicy z Białorusią – m.in. podczas konferencji Warsaw Human Dimension Conference (OBWE), w Ambasadzie Szwajcarii, w think tanku More in Common, w Fundacji im. Stefana Batorego oraz w trakcie spotkania z dyrektorką ds. reagowania kryzysowego Kościoła Ewangelicko-Luterańskiego w Ameryce (ELCA). Przedstawialiśmy działalność naszej organizacji również na międzynarodowym spotkaniu sieci organizacji charytatywnych Paradigm. Zorganizowaliśmy dwudniową wizytę na Podlasiu dla przedstawicielek Katalońskiego Funduszu Współpracy. Utrzymujemy stały kontakt z partnerami w Europie (m.in. Netherlands Refugee Foundation, inicjatywą Leave No One Behind) oraz z mediami, przekazując im aktualne informacje z granicy.

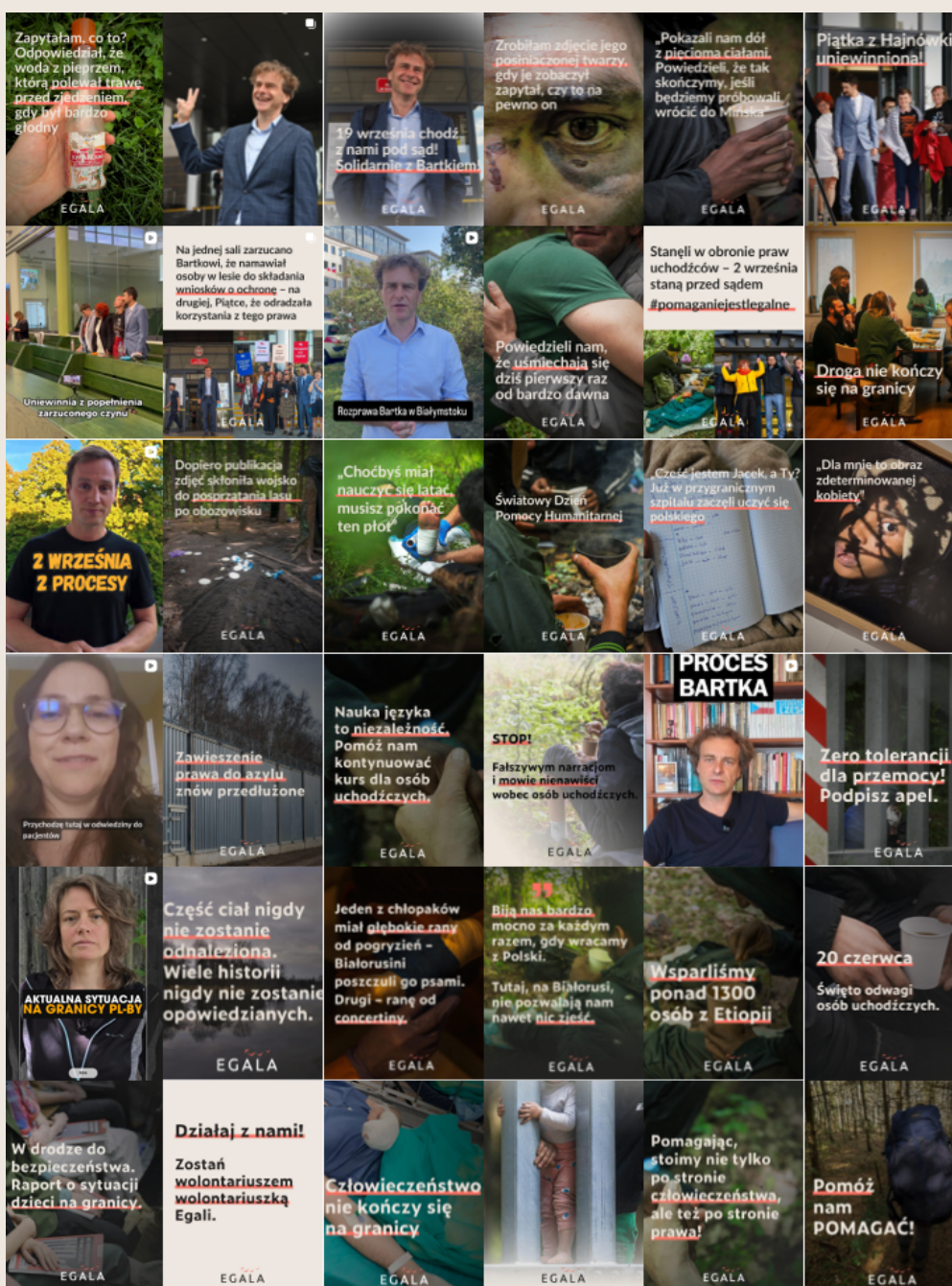
Jesteśmy aktywnymi członkami sieci **NGO Migracje**, której celem jest koordynacja działań rzeczniczych w obszarze migracji. W ramach tej współpracy uczestniczyliśmy w spotkaniach eksperckich oraz – wspólnie z innymi organizacjami – przygotowywaliśmy i rozpowszechnialiśmy listy oraz apele, m.in. dotyczące narastających postaw ksenofobicznych w Polsce.

Zaangażowaliśmy się także w długofalowy program szkoleniowy „Pogotowie Rzecznicze”, prowadzony przez Fundację Stocznia. Kurs potrwa do połowy 2026 roku i ma na celu wzmocnienie naszych kompetencji w zakresie wpływania na polityki publiczne. Egala uczestniczy w nim w trzyosobowym zespole.

Jesteśmy również zaangażowani w **działania komunikacyjne koalicji Grupa Granica**, współzarządzając m.in. jej mediami społecznościowymi.

Prowadzimy także komunikację Stowarzyszenia Egala – przygotowujemy treści do mediów społecznościowych, utrzymujemy relacje z dziennikarzami krajowymi i zagranicznymi oraz pośredniczymy w kontaktach między mediami a osobami zaangażowanymi w działania humanitarne w terenie. W 2025 roku materiały o naszej pracy ukazały się m. in. w *The New Yorkerze*, *Le Figaro*, *Guardianie*, *Süddeutsche Zeitung*, *Deutsche Welle*, *Al Jazeera*, *Euronews*, *Die Zeit*, *Le Monde*, *CNN London*, *Publico*, *Tagebuch* oraz *Forced Migration Review*.

Działania komunikacyjne realizowane są przede wszystkim poprzez media społecznościowe, a także za pośrednictwem newslettera. Regularnie publikowane posty kierowane są do ponad 5 tysięcy obserwujących na Facebooku oraz 2,5 tysięcy na Instagramie. Koncentrujemy się na dostarczaniu rzetelnych, opartych na faktach informacji dotyczących osób migranckich i uchodźczych, ich krajów pochodzenia, powodów migracji oraz realiów życia w Polsce. Jest to szczególnie ważne w obecnym kontekście – narastającej dezinformacji i negatywnych narracji wobec osób uchodźczych.



4. Partnerstwa strategiczne i operacyjne

W 2025 roku, tak jak w latach poprzednich, współpracowaliśmy z licznymi podmiotami, które można podzielić na sześć kategorii.

1. Organizacje związane z niesieniem pomocy humanitarnej

► **Grupa Granica (GG)** – nieformalna koalicja organizacji pozarządowych i inicjatyw obywatelskich, powołana w sierpniu 2021 roku w celu koordynacji pomocy humanitarnej udzielanej osobom w kryzysie humanitarnym na granicy polsko-białoruskiej. W ramach GG prowadzimy ścisłą współpracę z wieloma zrzeszonymi w niej organizacjami, będąc jednocześnie jej aktywną częścią. Naszymi głównymi partnerami wewnątrz Grupy są Stowarzyszenie We Are Monitoring (WAM) oraz Klub Inteligencji Katolickiej (KIK).

► **Polska Akcja Humanitarna (PAH)** – od początku 2025 roku, dzięki wsparciu PAH, mamy możliwość utrzymania głównego magazynu przygranicznego, zapewniając dostęp do niezbędnych produktów wykorzystywanych podczas interwencji terenowych wszystkim organizacjom i osobom działającym na granicy.

2. Instytucje, z którymi prowadzimy współpracę caseworkingową

► **Szpital w Hajnówce** – w ramach wieloletniej współpracy ze szpitalem nasi caseworkerzy działają tam jako wolontariusze, wspierając pacjentów trafiających z obszaru przygranicznego. Pracujemy w ścisłej współpracy z personelem medycznym, przestrzegając zasad obowiązujących w placówce, z poszanowaniem standardów etycznych oraz w trosce o równe prawa pacjentów. Nasi caseworkerzy posiadają podpisane porozumienia wolontariackie, które umożliwiają im udzielanie wsparcia osobom hospitalizowanym, m.in. poprzez pomoc w komunikacji i organizowaniu dalszej pomocy po opuszczeniu szpitala.

► **Otwarty ośrodek dla cudzoziemców w Białymstoku (Zajazd "Budowlani")** – prowadzimy stałą współpracę z ośrodkiem oraz pozostajemy w kontakcie z osobami w nim przebywającymi, organizując cotygodniowe dyżury oraz udzielając różnych form wsparcia.

► **Otwarte ośrodki dla cudzoziemców w Dębaku, Białej Podlaskiej, Lininie** – pozostałe ośrodki, z których administracją mamy stały kontakt.

3. Instytucje publiczne

► **Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich** – współpracujemy z Biurem RPO w indywidualnych sprawach osób z doświadczeniem migracji i uchodźstwa. Biuro posiada uprawnienia do prowadzenia kontroli miejsc, w których mogą przebywać cudzoziemcy, oraz do podejmowania interwencji w przypadkach naruszeń praw osób w drodze, w tym pushbacków.

4. Organizacje, do których kierujemy osoby po specjalistyczne wsparcie

► **Lekarze bez Granic (MSF)** – w 2025 roku oraz w latach wcześniejszych zapewniali obecność personelu medycznego podczas interwencji terenowych, umożliwiając udzielanie natychmiastowej pomocy medycznej osobom wymagającym pilnej interwencji.

► **Stowarzyszenie Interwencji Prawnej (SIP)** – prawniczki Stowarzyszenia były dostępne w bieżących sprawach, prowadząc dla nas szkolenia oraz organizując regularne spotkania, podczas których mogliśmy omawiać złożone przypadki oraz konsultować kwestie związane z nowymi regulacjami i praktyką prawną.

► **Stowarzyszenie Mova** – współpracowaliśmy w zakresie zapewniania wsparcia językowego osobom migranckim i uchodźczym poprzez organizację tłumaczeń.

- ▶ **Fundacja Dialog** – zapewniała możliwość udzielenia czasowego schronienia osobom migranckim i uchodźczym w szczególnie trudnej sytuacji, wymagającej pilnego znalezienia bezpiecznego miejsca pobytu.
- ▶ **European Lawyers in Lesvos (ELIL)** – prawniczki i prawnicy tej organizacji zapewniali wsparcie prawne osobom hospitalizowanym w szpitalu w Hajnówce, reprezentując zdecydowaną większość pacjentów wymagających pomocy prawnej.
- ▶ **Helsińska Fundacja Praw Człowieka** – zapewniała wsparcie prawne dla pacjentów ze szpitala w Hajnówce.
- ▶ **Polska Misja Medyczna (PMM)** – dzięki współpracy z PMM mogliśmy finansować zakup leków na receptę, wyposażenie baz terenowych w leki i materiały medyczne, pokrywać koszty leczenia stomatologicznego oraz wspierać osoby przebywające w ośrodkach poprzez zakup niezbędnych produktów medycznych i higienicznych, w tym suplementów dla kobiet w ciąży oraz środków wspierających leczenie infekcji i problemów skórnych.
- ▶ **Polski Czerwony Krzyż Podlaskie (PCK)** – wspierał nas regularnymi dostawami wody mineralnej przekazywanej osobom migranckim i uchodźczym objętym naszym wsparciem.
- ▶ **Caritas Archidiecezji Białostockiej** – kierowaliśmy osoby migranckie i uchodźcze do tej organizacji w celu uzyskania pomocy rzeczowej.

5. Współpraca w ramach sektora pozarządowego

- ▶ **Fundacja Stocznia** – uczestniczymy w długoterminowym wsparciu mentoringowym z zakresu rzecznictwa i polityk publicznych "Pogotowie rzecznicze".
- ▶ **NGO Migracje** – jesteśmy zaangażowani w koalicję, której celem jest wspólne rzecznictwo; sekretariat sieci prowadzi warszawski KIK.
- ▶ **Amnesty International** – wraz z innymi organizacjami współpracujemy przy kampanii społecznej dotyczącej migracji.

6. Wsparcie organizacyjne i instytucjonalne

- ▶ **Ośrodek Wspierania Organizacji Pozarządowych (OWOP)** – zapewniał nam wsparcie doradcze i administracyjne, wspierając nas w obszarach związanych z funkcjonowaniem organizacji oraz stabilizacją operacyjną.

Nasze działania były możliwe dzięki zaangażowaniu dużej grupy wolontariuszy, którzy pomagali w funkcjonowaniu bazy, przyjeżdżając z różnych części Polski i z zagranicy, aby uczestniczyć w interwencjach terenowych. Bez ich obecności nie moglibyśmy w takiej skali dostarczać pomocy osobom przebywającym w lesie.

Istotnym uzupełnieniem naszej pracy było również wsparcie osób indywidualnych, które angażowały się w pomoc związaną z caseworkingiem, w szczególności w zakresie tłumaczeń oraz ułatwiania komunikacji osób z doświadczeniem migracji i uchodźstwa z instytucjami i organizacjami pomocowymi. W wybranych przypadkach osoby indywidualne zapewniały także wsparcie logistyczne, w tym pomoc w przemieszczaniu się po opuszczeniu detencji do ośrodka recepcyjnego. Bardzo dużym wsparciem było również zaangażowanie wolontariuszek w opiekę nad dziećmi podczas uczestnictwa ich mam w lekcjach języka polskiego. Zaangażowanie wszystkich osób wolontariackich, wspierających nasze działania w różnych obszarach, stanowiło nieocenione wsparcie i umożliwiało nam zapewnienie ciągłości pomocy osobom, którym towarzyszymy.

5. Rozwój organizacji

Zmiany w zarządzie

Rok 2025 przyniósł istotne zmiany w składzie zarządu naszego Stowarzyszenia. Na początku roku dołączyła do niego nowa osoba, zastępując dwie członkinie, które zrezygnowały z pełnionych funkcji. W kwietniu skład zarządu rozszerzył się o kolejne dwie członkinie, co znacząco wzmocniło nasz zespół na poziomie strategicznym.

W listopadzie nastąpiła zmiana na stanowisku prezeski Stowarzyszenia, ponieważ kadencja pierwszej prezeski i współtwórczyni naszej organizacji dobiegła końca. Proces wszystkich zmian w zarządzie, które nastąpiły w 2025 roku, choć wymagający organizacyjnie i emocjonalnie, zakończył się pomyślnie i przyczynił się do wzmocnienia organizacji.

Obecnie nasz zarząd tworzy zintegrowany i zaangażowany zespół, łączący doświadczenie osób wcześniej działających w Egali w różnych obszarach (caseworking, działania terenowe, administracja) z nową energią i gotowością do dalszego rozwoju organizacji, tak aby odpowiadać na potrzeby osób, którym zapewniamy wsparcie.

Fundraising i sytuacja finansowa

Po okresie rotacji kadrowej, w październiku funkcję objęła nowa fundraiserka, która wprowadziła stabilizację w tym obszarze. Jej działania koncentrują się na pozyskiwaniu środków od instytucji publicznych, utrzymywaniu relacji z obecnymi donatorami międzynarodowymi oraz rozwijaniu nowych źródeł finansowania, w tym współpracy z fundacjami korporacyjnymi i wzmacnianiu wsparcia indywidualnego.

Dzięki wsparciu jednego z donatorów rozpoczęliśmy również **proces tworzenia strategii fundraisingowej**, która pozwoli nam usystematyzować działania w zakresie pozyskiwania środków oraz wyznaczyć cele finansowe na najbliższe 2–3 lata.

Do końca 2025 roku **zespół realizujący działania Stowarzyszenia** liczył 21 osób współpracujących z nami odpłatnie, przy czym część z nich pełniła więcej niż jedną funkcję. Utrzymanie zespołu w tym wymiarze było znaczącym osiągnięciem w kontekście niepewności finansowej oraz wycofywania się części międzynarodowych donatorów z finansowania działań w Polsce.

Wsparcie dla zespołu

Ze względu na wysokie obciążenie emocjonalne związane z pracą humanitarną i caseworkerską kontynuowaliśmy **wsparcie psychologiczne dla naszego zespołu i wolontariuszy**. Do końca czerwca 2025 roku było to możliwe dzięki wsparciu Fundacji im. Stefana Batorego. Od lipca, w związku z ograniczeniem dostępnych środków, byliśmy zmuszeni ograniczyć je do wsparcia interwencyjnego, uruchamianego w sytuacjach szczególnej potrzeby. Organizowaliśmy też kilkakrotnie superwizje dla całego zespołu.

Zmiany lokalizacji bazy terenowej

Istotnym wyzwaniem operacyjnym w 2025 roku były zmiany lokalizacji naszej bazy terenowej. Do końca stycznia musieliśmy opuścić dotychczasową siedzibę ze względu na wysokie koszty utrzymania. Po kilku miesiącach funkcjonowania w nowym miejscu, w kwietniu stanęliśmy przed koniecznością kolejnej przeprowadzki, co wiązało się z dużym obciążeniem logistycznym i organizacyjnym.

Od czerwca działamy w nowej lokalizacji, z której możemy korzystać dzięki uprzejmości Klubu Inteligencji Katolickiej (KIK). To rozwiązanie znacząco przyczyniło się do ustabilizowania naszej sytuacji lokalowej i umożliwiło prowadzenie bazy w sposób bardziej bezpieczny i przewidywalny. Współdzielenie przestrzeni pozwala nam również ograniczyć koszty utrzymania oraz usprawnia codzienną współpracę operacyjną. Nowa baza umożliwia sprawniejsze wyjazdy na interwencje terenowe, jest dobrze skomunikowana, a jednocześnie generuje niższe koszty utrzymania, co wzmacnia stabilność naszych działań w dłuższej perspektywie.

Wzmocnienie kompetencyjne

W 2025 roku istotnym wsparciem instytucjonalnym była współpraca z Save the Children Poland, która, mimo zakończenia działalności w Polsce z końcem roku, znacząco przyczyniła się do wzmocnienia naszych struktur i kompetencji.

Dzięki tej współpracy rozwinęliśmy nasze działania w obszarach safeguardingu, MEAL, zarządzania ryzykiem, teorii zmiany, fundraisingu oraz komunikacji. Otrzymaliśmy również wsparcie w procesie tworzenia strategii fundraisingowej oraz uczestniczyliśmy w serii szkoleń i webinarów, które pomogły nam w dalszej profesjonalizacji działań i stabilizacji organizacyjnej.

Dodatkowo, we współpracy z Klubem Inteligencji Katolickiej oraz Lekarzami bez Granic, zorganizowaliśmy szkolenia dla wolontariuszy i pracowników terenowych. Umożliwiły one zdobycie lub odświeżenie wiedzy i umiejętności niezbędnych do bezpiecznego i skutecznego udzielania pomocy humanitarnej.

Kierunki na 2026 rok

W 2026 roku oraz w kolejnych latach będziemy dążyć do utrzymania możliwie szerokiego zakresu działań, dostosowując się do ograniczonych zasobów finansowych. Jednocześnie, w miarę możliwości planujemy dalszy rozwój działań caseworkerskich, odpowiadając na rosnące potrzeby w tym obszarze oraz bazując na doświadczeniach zdobytych w 2025 roku. Ważnym elementem wzmacniania stabilności zespołu będzie również utrzymanie regularnego wsparcia psychologicznego oraz superwizji dla zespołu i wolontariuszy, które są kluczowe w kontekście pracy obciążonej wysokim stresem i odpowiedzialnością.

Nadal będziemy dążyć do utrzymywania wysokich standardów etycznych i humanitarnych oraz do ciągłego wzmacniania naszej organizacji, tak aby móc skutecznie odpowiadać na potrzeby osób z doświadczeniem migracji i uchodźstwa oraz zapewniać stabilne warunki pracy osobom zaangażowanym w niesienie pomocy.

6. Darczyńcy i wsparcie finansowe

Nasza działalność nie byłaby możliwa bez **wsparcia zaufanych darczyńców**. Ich pomoc finansowa, współpraca operacyjna oraz wiedza wzmocniły naszą zdolność do udzielania pomocy humanitarnej, caseworkerskiej i rzeczniczej osobom migranckim i uchodźczym.

W 2025 roku otrzymaliśmy wsparcie od: Fundacji im. Stefana Batorego, Choose Love, Dutch Council for Refugees (DCR), Humanity Now, Lutheran World Federation (LWF), Oxfam, Polskiej Akcji Humanitarnej (PAH), Fundacji Totalizatora Sportowego, Polskiej Misji Medycznej (PMM), Kościoła Prezbiteriańskiego, Sklepu bez Granic, Stichting Vluchteling, Save The Children, Terre des Hommes (TDH), United 4 Rescue (U4R) oraz Leave No One Behind.

Ponadto otrzymywaliśmy **wsparcie od osób prywatnych**, co pozostaje nieocenione w naszej pracy. Wsparcie indywidualne **odzwierciedlało solidarność** wielu osób, które wierzyły w naszą misję i wzmacniało naszą zdolność do kontynuowania działań humanitarnych.

Wsparcie indywidualne pozyskiwaliśmy dwoma głównymi kanałami: poprzez **crowdfunding** (dwie zbiórki na portalu zrzutka.pl – jedna dedykowana finansowaniu lekcji języka polskiego oraz druga przeznaczona na cele statutowe organizacji) oraz poprzez **bezpośrednie wpłaty** dokonywane za pośrednictwem naszej strony internetowej. Dzięki temu mogliśmy elastycznie reagować na bieżące potrzeby i zapewniać ciągłość kluczowych działań, w tym edukacyjnych i interwencyjnych.

Szczególnym wsparciem dla zbiórki na lekcje języka polskiego była inicjatywa influencerki Zwierz Popkulturalny (Kasia Czajka-Kominiarczuk), która przeznaczyła całość dochodu ze sprzedaży e-booka „Racice Namiętności” na wsparcie naszych lekcji oraz działań Grupy Granica. To działanie znacząco przyczyniło się do zebrania środków pozwalających utrzymać **ciągłość nauczania przez kolejne miesiące**.

Z kolei wokół zbiórki ogólnej zrealizowaliśmy **kampanię fundraisingową opartą na warsztatach artystycznych**. Wspólnie z osobami z doświadczeniem uchodźczym – m.in. z Iraku, Iranu, Demokratycznej Republiki Konga i Sudanu – oraz z udziałem naszej caseworkerki i polskiego artysty Bobuka **stworzyliśmy siedem prac** odwołujących się do symboli ważnych w różnych tradycjach i biografiach uczestników. Cztery oryginały oraz ich drukowane kopie przekazywaliśmy darczyńcom w zamian za wpłaty określonej kwoty na zbiórkę. Działanie to mogliśmy zrealizować dzięki wsparciu Dutch Council for Refugees, a środki ze zbiórki będą wzmacniać w 2026 roku nasze działania statutowe.




Osobnym, lecz równie istotnym wymiarem wsparcia jest **pomoc materialna**. Otrzymywaliśmy od darczyńców indywidualnych m.in. rowery, sprzęt ortopedyczny czy środki higieniczne. Każdorazowo dbaliśmy o to, aby przekazane rzeczy trafiły do osób, które najbardziej ich potrzebują, w oparciu o bieżącą diagnozę sytuacji i indywidualne potrzeby.




Zostańmy w kontakcie!

Zespół Egali

 kontakt@egala.org.pl

 www.egala.org.pl

 [stowarzyszenieegala](https://www.facebook.com/stowarzyszenieegala)

 [stowarzyszenie_egala](https://www.instagram.com/stowarzyszenie_egala)